

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Toruniu IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Plewińska

Sędziowie SSO Jarosław Sobierajski (spr.)

SSO Marzena Polak

Protokolant st.sekr.sądowy Katarzyna Kotarska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Toruń Centrum-Zachód w Toruniu Mirosława Olejnika

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2017 roku

sprawy ***M. S., S. M., K. K. i K. B., oskarżonych z art. 230 a § 1 kk***

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 3 października 2016 roku sygn. akt II K 517/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. obniża wymierzoną oskarżonej K. K. karę grzywny do 20 (dwudziestu) stawek dziennych,
2. obniża wymierzoną oskarżonemu K. B. karę pozbawienia wolności do 6 (sześciu) miesięcy oraz uchyla orzeczenia o wymierzeniu temu oskarżonemu kary grzywny (pkt VIII) oraz opłaty (pkt XI);

II. w pozostałym zakresie tenże wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Toruniu) na rzecz adw. L. B. i adw. A. T. kwoty po 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) brutto tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonych M. S. i K. B. z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

IV. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Toruniu):

1. od K. K. – kwotę 400 zł (czteryście złotych) tytułem opłaty należnej za obie instancje,
2. od M. S. i S. M. – kwoty po 280 zł (dwieście osiemdziesiąt złotych) tytułem opłaty za drugą instancję

oraz obciąża wszystkich tych oskarżonych wydatkami poniesionymi w postępowaniu odwoławczym w kwotach po 36,70 zł (trzydzieści sześć złotych siedemdziesiąt groszy);

3. zwalnia oskarżonego K. B. od opłaty należnej za obie instancje oraz od zapłaty wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym, którymi obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

M. S. został oskarżony o to, że w marcu 2011 roku w B. udzielił J. W. korzyści majątkowej w kwocie 100 zł w zamian za pośrednictwo w załatwieniu sprawy w P. (...) w W., Wojewódzkich Ośrodkach Ruch i Drogowego oraz instytucjach samorządowych właściwych do wydania dokumentów prawa jazdy, polegających na bezprawnym wywarceniu wpływu na decyzje i działania osób pełniących funkcje publiczne w związku z pełnieniem tych funkcji, tj.: na zdaniu egzaminu na prawo jazdy z pominięciem uczestnictwa w egzaminie, pominięciem odbycia szkolenia - kursu na prawo jazdy, uzyskaniu dokumentu stwierdzającego uprawnienia do kierowania pojazdami silnikowymi, z pominięciem obowiązującej procedury uzyskania w/wym. uprawnień określonych m.in. w Ustawie z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (j.t. Dz. U. z 2005 r., Nr 108, poz. 908 ze zm.), **tj. o przestępstwo z art. 230a § 1 kk**

S. M. został oskarżony o to, że w sierpniu 2011 roku w K., udzielił J. W. korzyści majątkowej w kwocie 140 zł w zamian za pośrednictwo w załatwieniu sprawy w P. (...) w W., Wojewódzkich Ośrodkach Ruchu Drogowego oraz instytucjach samorządowych właściwych do wydania dokumentów prawa jazdy, polegających na bezprawnym wywarceniu wpływu na decyzje i działania osób pełniących funkcje publiczne w związku z pełnieniem tych funkcji, tj.: na zdaniu egzaminu na prawo jazdy z pominięciem uczestnictwa w egzaminie, pominięciem odbycia szkolenia - kursu na prawo jazdy, uzyskaniu dokumentu stwierdzającego uprawnienia do kierowania pojazdami silnikowymi, z pominięciem obowiązującej procedury uzyskania w/wym. uprawnień określonych m.in. w Ustawie z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (j.t. Dz. U. z 2005 r., Nr 108, poz. 908 ze zm.), **tj. o przestępstwo z art. 230a § 1 kk**

K. K. została oskarżona o to, że w marcu 2011 roku w N., udzieliła J. W. korzyści majątkowej w kwocie 100 zł w zamian za pośrednictwo w załatwieniu sprawy w P. (...) w W., Wojewódzkich Ośrodkach Ruchu Drogowego oraz instytucjach samorządowych właściwych do wydania dokumentów prawa jazdy, polegających na bezprawnym wywarceniu wpływu na decyzje i działania osób pełniących funkcje publiczne w związku z pełnieniem tych funkcji, tj.: na zdaniu egzaminu na prawo jazdy z pominięciem uczestnictwa w egzaminie, pominięciem odbycia szkolenia - kursu na prawo jazdy, uzyskaniu dokumentu stwierdzającego uprawnienia do kierowania pojazdami silnikowymi, z pominięciem obowiązującej procedury uzyskania w/wym. uprawnień określonych m.in. w Ustawie z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (j.t. Dz. U. z 2005 r., Nr 108, poz. 908 ze zm.), **tj. o przestępstwo z art. 230a § 1 kk**

K. B. został oskarżony o to, że:

I. w lipcu 2011 roku w K., udzielił J. W. korzyści majątkowej w kwocie 140 zł w zamian za pośrednictwo w załatwieniu sprawy w P. (...) w W., Wojewódzkich Ośrodkach Ruchu Drogowego oraz instytucjach samorządowych właściwych do wydania dokumentów prawa jazdy, polegających na bezprawnym wywarceniu wpływu na decyzje i działania osób pełniących funkcje publiczne w związku z pełnieniem tych funkcji, tj.: na zdaniu egzaminu na prawo jazdy z pominięciem uczestnictwa w egzaminie, pominięciem odbycia szkolenia - kursu na prawo jazdy, uzyskaniu dokumentu stwierdzającego uprawnienia do kierowania pojazdami silnikowymi, z pominięciem obowiązującej procedury uzyskania w/wym. uprawnień określonych m.in. w Ustawie z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (j.t. Dz. U. z 2005 r., Nr 108, poz. 908 ze zm.), **tj. o przestępstwo z art. 230a § 1 kk**

II. we wrześniu 2011 roku w K., udzielił J. W. korzyści majątkowej w kwocie 500 zł w zamian za pośrednictwo w załatwieniu sprawy w P. (...) w W., Wojewódzkich Ośrodkach Ruchu Drogowego oraz instytucjach samorządowych właściwych do wydania dokumentów prawa jazdy, polegających na bezprawnym wywarceniu wpływu na decyzje i działania osób pełniących funkcje publiczne w związku z pełnieniem tych funkcji, tj.: na zdaniu egzaminu na prawo jazdy z pominięciem uczestnictwa w egzaminie, pominięciem odbycia szkolenia - kursu na prawo jazdy, uzyskaniu dokumentu stwierdzającego uprawnienia do kierowania pojazdami silnikowymi, z pominięciem obowiązującej procedury uzyskania w/wym. uprawnień określonych m.in. w Ustawie z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (j.t. Dz. U. z 2005 r., Nr 108, poz. 908 ze zm.), **tj. o przestępstwo z art. 230a § 1 kk**

Sąd Rejonowy w Toruniu wyrokiem z dnia 3 października 2016 r. (sygn. akt II K 517/15):

I. uznał oskarżonego **M. S.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, stanowiącego występki z art. 230a§1kk i za to na podstawie art. 230a§1kk wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie w myśl art. 69§1kk i art. 70§1pkt 1 kk w zw. z art. 4§1kk warunkowo zawiesił na okres 2 lat próby;

II. na podstawie art. 33§1, 2 i 3kk wymierzył oskarżonemu M. S. karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych, przyjmując wartość jednej stawki dziennej za równą 10 złotych;

III. uznał oskarżonego **S. M.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, stanowiącego występki z art. 230a§1kk i za to na podstawie art. 230a§1kk wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie w myśl art. 69§1kk i art. 70§1pkt 1 kk w zw. z art. 4§1kk warunkowo zawiesił na okres 2 lat próby;

IV. na podstawie art. 33§1, 2 i 3kk wymierzył oskarżonemu S. M. karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych, przyjmując wartość jednej stawki dziennej za równą 10 złotych;

V. uznał oskarżoną **K. K.** za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, stanowiącego występki z art. 230a§1kk i za to na podstawie art. 230a§1kk wymierzył jej karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie w myśl art. 69§1kk i art. 70§1pkt 1 kk w zw. z art. 4§1kk warunkowo zawiesił na okres 2 lat próby;

VI. na podstawie art. 33§1, 2 i 3kk wymierzył oskarżonej K. K. karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych, przyjmując wartość jednej stawki dziennej za równą 10 złotych;

VII. uznał oskarżonego **K. B.** za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów z tym odmiennym ustaleniem, iż działał on ciągiem przestępstw z art. 230a § 1 kk i za to w myśl art. 91§1kk na podstawie art. 230a§1kk wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie w myśl art. 69§1kk i art. 70§1pkt 1 kk w zw. z art. 4§1kk warunkowo zawiesił na okres 2 lat próby;

VIII. na podstawie art. 91§1kk w zw. z art. 33§1, 2 i 3kk wymierzył oskarżonemu K. B. karę grzywny w wysokości 60 stawek dziennych, przyjmując wartość jednej stawki dziennej za równą 10 złotych;

(...)

XI. zasądził od oskarżonych M. S., S. M., K. K., K. B. kwoty po 280 złotych tytułem opłaty sądowej i zwolnił ich od uiszczenia pozostałych kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa;

XII. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. L. B., adw. A. T. i adw. J. K. kwoty po 588 złotych, powiększone o należną stawkę podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów obrony udzielonej oskarżonym M. S., K. B. i K. K. z urzędu.

Od powyższego wyroku **apelacje wnieśli** obrońcy oskarżonych S. M., K. K., M. S. oraz K. B..

Obrońca oskarżonego S. M. zaskarżając wyrok w całości podniósł, że sąd I instancji dopuścił się naruszenia przepisów postępowania mających wpływ na treść wyroku, w szczególności art. 2 § 2 kpk, art. 4 kpk, art. 5 kpk, art. 7 kpk, art. 92 kpk, art. 410 kpk poprzez naruszenie standardów rzetelności postępowania dowodnego wyrażonych w ww. przepisach, co skutkowało niezasadnym przypisaniem oskarżonemu winy w zakresie zarzucanego mu czynu, a było to wynikiem niewłaściwej oceny dowodów, w tym pominięciem wyjaśnień oskarżonego, a uznaniem za przekonującą wersję J. W., przy jednoczesnym pominięciu, że oskarżony nie miał powodu, by dawać J. W. łapówkę i czynić bezprawne starania o uzyskanie prawa jazdy, skoro je już posiadał. Nadto z ostrożności procesowej obrońca zarzucił rażąco surowość orzeczenia o karze.

W związku z powyższymi zarzutami obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego S. M., ewentualnie o zmianę tego wyroku i po uznaniu, że czyn oskarżonego stanowił wypadek mniejszej wagi, warunkowe umorzenie postępowania.

Obrońca oskarżonej K. K., nie zgadzając się z zaskarżonym wyrokiem w całości, zarzucił mu błędne ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę wyrokowania poprzez przyjęcie, że oskarżona popełniła czyn z art. 230a §1 kk w sytuacji, gdy oskarżona temu przeczyła, a nie miała motywu, by udzielać korzyści majątkowej z racji tego, że posiadała prawo jazdy kat. B. Nadto obrońca powołał się na naruszenie przepisów postępowania tj. art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk poprzez wadliwą ocenę dowodów naruszającą standardy wyrażone w ww. normach, a także obrazę art. 424 § 1 kpk poprzez pominięcie w ustaleniach, komu i w jakich okolicznościach oskarżona chciała pomóc w uzyskaniu prawa jazdy i jaki interes miałyby w uzyskiwaniu prawa jazdy kategorii innej niż B. Co do orzeczenia o karze obrońca wskazał na obrazę przepisu art. 443 kpk poprzez orzeczenie wobec oskarżonej w toku ponownego rozpoznania sprawy kary grzywny w wysokości wyższej niż w poprzednim uchylonym wyroku, co stanowiło naruszenie zakazu pogarszania sytuacji oskarżonego, a nadto wytknął rażącą surowość orzeczenia o karze.

W związku z powyższymi zarzutami obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej K. K., ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego M. S., zaskarżając wyrok w całości, powołał się na naruszenie przepisów prawa materialnego pod postacią art. 230a §1 kk poprzez błędne przyjęcie, że oskarżony wyczerpał znamiona ww. występkę, a nadto wskazał na naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 4 kpk, art. 7 kpk i art. 410 kpk poprzez interpretację materiału dowodowego odbiegającą od zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego, co się przejawiało niezasadnym odrzuceniem wersji oskarżonego i jej żony A. S., a uwzględnieniem twierdzeń J. W..

W związku z powyższymi zarzutami obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego M. S., ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego K. B. zarzucił wyrokowi naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść wyroku, w szczególności art. 7 kpk poprzez ustalenie, że oskarżony działał w ramach czynu ciągłego mimo braku dowodów na tę okoliczność, a nadto zwrócił uwagę na rażącą surowość orzeczenia o karze wskazując, że kara została niedostosowana do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu, w szczególności w sytuacji, gdy zamiarem J. W. było wyłudzenie pieniędzy od oskarżonego.

W związku z powyższymi zarzutami obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i odstąpienie od wymierzenia oskarżonemu K. B. kary.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje obrońców oskarżonych S. M., K. K., M. S. oraz K. B. nie zasługiwały co do zasady na uwzględnienie, zaś zmiany zaskarżonego wyroku dotyczyły jedynie rozstrzygnięć o karze odnośnie do oskarżonych K. K. i K. B..

Z uwagi na brak wniosku o uzasadnienie pochodzącego od obrońcy oskarżonego K. B., sąd odwoławczy - po myśli art. 457 § 2 kpk - ograniczył zakres niniejszego uzasadnienia do zaprezentowania rozważań w przedmiocie zarzutów apelacji obrońców pozostałych oskarżonych.

Apelacje obrońców oskarżonych S. M., K. K. oraz M. S. stawiają pod adresem zaskarżonego wyroku tożsame zarzuty, sprowadzające się do negacji wyników oceny dowodów, w tym przede wszystkim niesłuszne - ich zdaniem - odrzucenie wersji prezentowanych przez oskarżonych, a oparcie ustaleń faktycznych na twierdzeniach J. W., a nadto wskazując przy tym na uchybienie zasadzie wynikającej z art. 5 § 2 kpk. Żaden jednak z zarzutów apelacji obrońców wytykających naruszenie reguł swobodnej oceny dowodów oraz błędów w ustaleniach faktycznych nie mógł zostać uwzględniony. Sąd I instancji z rozwagą i z odpowiednią starannością ustalił stan faktyczny w zakresie zdarzeń stanowiących przedmiot zarzutów aktu oskarżenia postawionych oskarżonym, wywodząc słuszne wnioski z właściwie przeprowadzonej oceny wszystkich zebranych dowodów. Zapatrywanie sądu I instancji nie wykazuje błędów logicznych ani niedostatków, na jakie powołują się obrońcy, ani też żadnych innych mankamentów rzutujących na poprawność ostatecznego wyniku sprawy. Rozsądna ocena ujawnionych w toku sprawy okoliczności wynikających

przede wszystkim z relacji J. W., ale i wyniki weryfikacji prawdziwości twierdzeń oskarżonych S. M., K. K. oraz M. S., nie pozwalały na uwzględnienie prezentowanej przez nich wersji.

Wprawdzie oskarżeni S. M., K. K. oraz M. S. konsekwentnie nie przyznawali się do winy, negując by dokonywali na rachunek W. wpłat w zamian za pomoc w uzyskaniu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów silnikowych, wskazując, że posiadali oni już uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi i nie mieli powodu, by podejmować nielegalne działania celem uzyskania prawa jazdy w sposób jaki im się zarzuca w akcie oskarżenia, jednakże ich wersje nie są przekonujące, a wymowa twierdzeń J. W., jak i okoliczności wykorzystanych przez sąd I instancji do oceny prawdziwości zapewnień oskarżonych, jest dla nich ewidentnie niekorzystna.

Relacje J. W. - znajdujące potwierdzenie w dowodach z dokumentów wytworzonych na potrzeby poszczególnych wpłat dokonywanych przez oskarżonych - są rzeczowe, spójne i jawią się jako logiczne, a przy tym są dostatecznie obszerne, by stanowiły podstawę do dokładnej rekonstrukcji zachowań oskarżonych. Świadek, co ważne, był niezwykle konsekwentny i nie zdarzyło się, by wycofywał się ze swoich twierdzeń czy przejawiał wątpliwości co do „przeznaczenia” konkretnej wpłaty. J. W. nie ujawniał tendencji do manipulowania faktami czy do tendencyjnego zeznawania ani też nie przejawiał skłonności do minimalizowania swojej odpowiedzialności kosztem innych osób, zwłaszcza tych, które zdecydowały się na udzielenie mu korzyści majątkowej. Świadek w sposób uporządkowany i konkretny prezentował schemat swego działania w zakresie pobierania korzyści majątkowych w zamian za rzekomą pomoc w uzyskaniu prawa jazdy. Co ważne, wersję jaką J. W. przedstawiał wyjaśniając w sprawie jako oskarżony, podtrzymał w całości zeznając w charakterze świadka, a więc w sytuacji, w której nie miał już żadnego interesu, by przedstawiać okoliczności w sposób dla siebie jakoś bardziej korzystny, co również świadczy o tym, że szczerze relacjonował poszczególne sytuacje. Poza tym należy nadmienić, że relacje J. W. wydają się wyważone, a świadek wykazywał dobre rozeznanie co do tego, w związku z jaką jego „działalnością” (legalną sprzedażą towarów za pomocą internetu czy też przyjmowaniem korzyści majątkowych) dokonywane były poszczególne wpłaty, o czym najdobitniej świadczy, że starał się na bieżąco precyzować, jakie wpłaty były dokonane w zamian za pomoc w uzyskaniu prawa jazdy, a jakie były rzeczywistą zapłatą w ramach prawdziwej sprzedaży określonych towarów.

Wprawdzie w kontrze do zeznań J. W. stały równie niezmiennie i stanowcze wyjaśnienia oskarżonych S. M., K. K. oraz M. S., jednakże poglądy skarżących zaprezentowane we wniesionych apelacjach, w których domagali się weryfikacji stanowiska zajętego przez Sąd Rejonowy odnośnie do winy oskarżonych, należy zdecydowanie odrzucić. Dokonana przez sąd meriti ocena zgromadzonych dowodów jest bezbłędna. Uwzględnia ona treść wszystkich dowodów, ich wzajemne relacje, a także wskazania wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego, czego w rozważaniach skarżących zabrakło. Odwołując się do reguł określonych w art. 7 kpk, sąd meriti przekonująco wyjaśnił, dlaczego to dowody niekorzystne z punktu widzenia interesów oskarżonych uznał za wiarygodne, wskazując jednocześnie powody nieuwzględniania twierdzeń oskarżonych stanowczo przeczących swojemu sprawstwu. Prawidłowość dokonanej analizy dowodowej jak również kompletność postępowania dowodowego nie budzi zastrzeżeń sądu odwoławczego.

Kluczowym argumentem wszystkich apelacji było zaakcentowanie, że żaden z oskarżonych nie miał motywu, by przekazywać J. W. korzyści majątkowe, z racji tego, że posiadali oni już uprawnienia do kierowania pojazdami silnikowymi, jednakże ta okoliczność - na którą zresztą oskarżeni powoływali się niezmiennie od początku procesu - nie stanowi dostatecznej podstawy, by uznać ich relacje za wiarygodne, a tym samym, by podważyć słuszność założenia, jakie towarzyszyło autorowi aktu oskarżenia. Po pierwsze, powyższy pogląd skarżących pomija przede wszystkim oczywistą i łączną wymowę wszystkich zeznań J. W., wobec których obrońcy nie byli w stanie sformułować skutecznych zarzutów obalających jego wiarygodność. Po drugie z kolei, zasady logiki i doświadczenia życiowego nakazują przyjąć, że oskarżeni nie musieli przekazywać J. W. korzyści majątkowych, by uzyskać prawo jazdy dla siebie (choć i tej ewentualności nie można wykluczyć, bo przecież mogli być zainteresowani uzyskaniem uprawnień do kierowania pojazdami innej kategorii niż posiadali), lecz mogli te starania bez żadnych przeszkód podejmować na rzecz innych osób, np. swoich krewnych czy innych osób, które z różnych względów wołały, by ktoś inny w ich imieniu zajął się sprawą uzyskania prawa jazdy. Wszak czynność przekazania pieniędzy J. W. była jedynie czynnością techniczną i nie wymagała zaangażowania osoby, na rzecz której prawo jazdy miało być „załatwiane”. Brak konkretnych ustaleń co do ewentualnych osób, na rzecz których oskarżeni działali, nie wykluczał przyjęcia

winy oskarżonych, gdyż fakt dopuszczenia się przez nich zachowań, których dotyczy niniejsze postępowanie, jest niewątpliwy, a ustalenie co do tego, jakiej kategorii prawo jazdy chcieli uzyskać i dla kogo, nie miało znaczenia dla ustalenia ich odpowiedzialności w zakresie czynu z art. 230a § 1 kk.

Wersję oskarżonych nieprzyznających się do winy obala nadto bezsprzeczna okoliczność, że wpłaty na rzecz J. W. zostały dokonane w okresie, w jakim prowadził on szeroko zakrojony nielegalny proceder związany z przyjmowaniem korzyści majątkowych w związku z ukazującymi się wówczas ogłoszeniami o udzieleniu pomocy w załatwieniu uprawnień do kierowania pojazdami silnikowymi. Wprawdzie ww. okoliczność nie jest na tyle doniosła, by samodzielnie mogła przesądzić o winie oskarżonych, jednakże oceniana wspólnie z pozostałymi wymownymi faktami wynikającymi z zeznań J. W., jak i z dowodów z dokumentów wspierających jego wersję, przy niezbędnym uwzględnieniu okoliczności, na które zwrócił uwagę sąd I instancji oceniając wyjaśnienia oskarżonych, a obalających ich wiarygodność, prowadzi do wniosku, że oskarżeni zachowali się w zarzucany im sposób.

Wszyscy obrońcy, negując ocenę dowodów, powołują się nadto na naruszenie reguły z art. 5 § 2 kpk, gdyż ich zdaniem rozbieżności między zeznaniami J. W. a wyjaśnieniami oskarżonych, powodują, że pojawiające się na tym tle wątpliwości należało rozstrzygnąć na korzyść oskarżonych, jednakże treść zgromadzonych w sprawie dowodów, ocenianych rozsądnie i z koniecznym uwzględnieniem zasad logiki i doświadczenia życiowego, na potrzebę skorzystania z art. 5 § 2 kpk wcale nie wskazują. Skarżący wyrażając odmienne stanowisko w kwestii oceny dowodów, bazują na wersjach zdarzenia prezentowanych przez nich w toku procesu, jednakże podnosząc w tym zakresie zarzut naruszenia art. 5 § 2 kpk dowodzą niezrozumienia istoty zasady tam wyrażonej. Na gruncie niniejszej sprawy nie ma cienia wątpliwości, że oskarżeni dopuścili się przypisanych im czynów. Analiza zebranych w sprawie dowodów została poprzedzona weryfikacją podawanych przez oskarżonych faktów oraz konfrontacją ich twierdzeń z ujawnionymi w sprawie bezspornymi okolicznościami, ocenianymi także przez pryzmat zasad logicznego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd I instancji odpowiednio wnikliwie przeanalizował poszczególne twierdzenia oskarżonych, a jego końcowe wnioski co do niewiarygodności zapewnień oskarżonych, przekonujących, że nie zachowali się w zarzucany im sposób, nie zasługują na uwzględnienie. Mimo, że oskarżeni nie przyznawali się do winy, to nie było mowy o tym, by na tle ich wyjaśnień powstały jakieś wątpliwości wymagające usunięcia w trybie art. 5 § 2 kpk, gdyż samego li tylko nieprzyznawania się do winy nie można absolutnie traktować jako okoliczności uprawniającej do zastosowania zasady in dubio pro reo. Dowód w postaci wyjaśnień oskarżonego stanowi bowiem tylko jedno ze źródeł dowodowych, podlegający ocenie, tak jak każdy inny dowód, przez pryzmat elementów, o jakich mowa w art. 7 kpk. Kwestia zaś wiarygodności jednych dowodów z odmienną oceną innych, nie należy do kryteriów oceny dokonywanej przez pryzmat art. 5 § 2 kpk, lecz jest częścią analizy dokonywanej na podstawie art. 7 kpk. Nie jest zaś bynajmniej sprzeczny z analizowaną zasadą wybór wersji mniej korzystnej dla oskarżonego, oczywiście znajdującej oparcie w dowodach, jeżeli w przeciwieństwie do korzystniejszej, właśnie to te dowody wpisują się w obraz zdarzenia jako logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym.

Odnośnie do linii obrony oskarżonego S. M. i zarzutów apelacji jego obrońcy, to należy wskazać, że zapatrywanie Sądu Rejonowego co do wiarygodności oskarżonego jest właściwe, rozsądne i nie ujawniły się powody, by wnioski tej oceny kwestionować. Sąd I instancji trafnie wychwycił i wypunktował te elementy, które świadczą o tym, że oskarżony nie był szczery kiedy zapewniał, że nie przekazywał J. W. korzyści majątkowej w zamian za nielegalną pomoc z uzyskaniem uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi. Wyjaśnieniom oskarżonego przeczą zeznania J. W., ale i okoliczność, że wpłata na jego konto została dokonana w okresie, kiedy J. W. oferował swoją „pomoc” w załatwieniu prawa jazdy. Poza tym wymowne jest też to, że wpłata, którą oskarżony przekazał na rachunek bankowy J. W. (kwota 140 złotych), wpisuje się w kwoty, jakie były wpłacane przez osoby zainteresowane „pośrednictwem” J. W. w załatwieniu uprawnień do kierowania pojazdami. J. W. otwarcie zresztą podawał, że wpłaty z tego tytułu opiewały na sumy 100 zł, 140 zł, 160 zł czy też 180 zł. Wprawdzie oskarżony S. M. konsekwentnie wskazywał, że przelew 140 złotych dotyczył zakupu lampy (i taki też tytuł wskazał w druku przelewu), jednakże ta wersja nie jest absolutnie przekonująca nie tylko z uwagi na stanowcze w tym względzie twierdzenia J. W. (który wykluczył, by wpłata miała związek z tego rodzaju transakcją, gdyż na portalu allegro nie sprzedawał lamp), lecz także oceniając te wyjaśnienia oskarżonego przez pryzmat tożsamy zachowań pozostałych osób zainteresowanych skorzystaniem z „usługi” J. W.. Poza tym

wersję oskarżonego o przelewie środków na konto J. W. w związku z zakupem lampy przeczy bezsprzeczna okoliczność, że oskarżony żadnej lampy nigdy nie otrzymał, a nie legitymuje się on żadnymi dokumentami, z których by wynikało, że podejmował działania celem złożenia reklamacji w związku z niedojściem do skutku transakcji, domagania się wyjaśnień od nieuczciwego sprzedawcy, ani nie sygnalizował, by domagał się zwrotu wpłaconych pieniędzy, co jawiło się zupełnie niewiarygodnie. Każdy bowiem nabywca, który czuje się „oszukany” przez swojego kontrahenta, tego rodzaju środki podejmuje, tudzież zgłasza sprawę na policję, by przynajmniej odzyskać wpłacone pieniądze. Brak aktywności oskarżonego w tym zakresie także obala jego wiarygodność w sprawie.

Poza polemicznymi twierdzeniami, obrońca w apelacji nie przedstawił żadnych rzeczowych okoliczności, tudzież innych niż te podnoszone przed sądem I instancji, które wskazywałyby na rzeczywistą potrzebę weryfikacji stanowiska sądu I instancji w zakresie ocen i wniosków Sądu Rejonowego w zakresie odpowiedzialności oskarżonego za czyn z art. 230a § 1 kk. Stanowisko skarżącego jest ogólnikowe i poza odwoływaniem się do wersji oskarżonego, nie odwołuje się do argumentów uzasadniających przekonanie, że ocena dowodów jest wadliwa i wymaga korekty.

Także w przypadku oceny wersji prezentowanej przez oskarżoną K. K. nie sposób doszukać się uchybień i mankamentów, na jakie zwraca uwagę jej obrońca w apelacji. Ocena wyjaśnień oskarżonej jest rozsądna, logiczna i odpowiednio rzetelna. Tłumaczenia oskarżonej co do okoliczności towarzyszących przelaniu pieniędzy na rachunek bankowy J. W. nie zasługuje na uwzględnienie. Jak już wcześniej wskazano, za uwzględnieniem wyjaśnień oskarżonej nie przemawia fakt, że w okresie objętym zarzutem aktu oskarżenia oskarżona posiadała prawo jazdy. W tym temacie wypowiedział się już zresztą sąd I instancji, i jego zapatrywanie w tym względzie sąd odwoławczy w pełni podziela.

Obrońca zarzuca sądowi I instancji powierzchowność analizy dowodów, jednakże to raczej obrońca wykazuje się tendencyjnością w ocenie dowodów, bowiem akcentując jedynie wersję prezentowaną przez oskarżoną, ignoruje oczywistą wymowę okoliczności niekorzystnych dla oskarżonej, w tym tych wynikających z zeznań J. W., któremu nie można zarzucić nieszczerości ani zainteresowania wynikiem sprawy, mogącego zaważyć na treści składanych przez niego oświadczeń. Należy podkreślić, że J. W. rzeczowo i z dostateczną dokładnością opisywał mechanizm swojego procederu pobierania „łapówek” w związku ze składanymi przez niego publicznie na stronach internetowych obietnicami pomocy w uzyskaniu prawa jazdy. W odniesieniu do oskarżonej był konsekwentny i nie popadał w sprzeczności ani nie ujawniły się jakiegokolwiek inne powody wskazujące na potrzebę podejścia do jego twierdzeń z ostrożnością czy nieufnością.

Niezwykle wymowny przy ocenie wiarygodności wyjaśnień oskarżonej jest fakt, że początkowo zaprzeczała ona, by w ogóle dokonywała wpłaty na rzecz J. W., po czym dopiero gdy powołany w sprawie biegły grafometra ustalił, że dokument przelewu został w całości nakreślony przez oskarżoną, zmieniła swoją linię obrony, z tym że potwierdzając wpłatę na rzecz J. W. nadal jednak kwestionowała podstawę przelewu, twierdząc że wpłata była dokonana na poczet zaliczki za kupowaną odzież i nie miała nic wspólnego z udzieleniem korzyści majątkowej. Taka postawa oskarżonej wskazuje, że nie była szczerą wyjaśniając w sprawie, a jej wersja zmieniała się w zależności od wyników postępowania dowodowego, co świadczy o jej wyrachowaniu i podejmowanych próbach uniknięcia odpowiedzialności za popełniony czyn.

Gdy zostało wykazane oskarżonej, że wypełniła druk przelewu na sumę 100 zł (a tym samym, że jednak - wbrew jej początkowym zapewnieniom - dokonała przelewu na rzecz J. W.) oskarżona, podobnie jak pozostali oskarżeni, utrzymywała, że wpłata na rachunek J. W. związana była z określoną transakcją sprzedaży (zakupem odzieży), jednakże J. W. temu całkowicie przeczy. Na niekorzyść oskarżonej działa okoliczność, że wpłaciła ona na rachunek bankowy J. W. sumę 100 złotych, a więc sumę pokrywającą się z kwotami wpłacanymi przez inne osoby, które zdecydowały się skorzystać z jego pomocy w uzyskaniu prawa jazdy, a nadto, że wpłata ta miała miejsce akurat w czasie przestępczej aktywności J. W.. Zachowanie oskarżonej wpisuje się w mechanizm działania szeregu innych osób chcących nawiązać „współpracę” z J. W. i żaden z argumentów przywoływanych przez oskarżoną nie jest na tyle silny, by to przekonanie obalić. Należy przy tym podkreślić, że podobnie jak w przypadku oskarżonego S. M., oskarżona nie otrzymała towaru (odzieży), za jaki rzekomo wpłaciła zaliczkę, a jednocześnie nie podjęła - a przynajmniej nic o tym nie wspominała - żadnych kroków, by wyjaśnić tę sprawę u „sprzedawcy” czy odzyskać wpłacone pieniądze.

Te wszystkie okoliczności oceniane łącznie i rozważnie przekonały o winie oskarżonej w zakresie zarzucanego jej czynu. Obrońca w apelacji nie wykazał, by w sprawie konieczna była korekta wyroku w zakresie orzeczenia o winie oskarżonej. Rację miał natomiast ów apelujący wskazując na obrazę prawa procesowego w ramach orzeczenia o karze grzywny, podnosząc w tym zakresie zarzut naruszenia zakazu reformationis in peius, o czym niżej.

Także obrońca oskarżonego M. S. prezentuje skrajnie wybiórcze podejście do materiału dowodowego, co znacznie osłabia siłę zarzutów apelacji mających przekonać o wadach analizy wyjaśnień oskarżonego oraz niekompletności postępowania dowodowego. Zresztą istota poszczególnych zarzutów stanowi powtórzenie dotychczasowej linii obrony oskarżonego, a więc te wszystkie okoliczności, które zdaniem skarżącego świadczą o dowolności oceny dowodów były już przedmiotem szerokiej analizy sądu I instancji, a wyniki tej analizy zostały zaprezentowane w pisemnych motywach wyroku.

Nie widząc potrzeby powtarzania argumentacji przywołanej przez sąd I instancji, należy tylko przypomnieć, że przeciwko uwzględnieniu wersji prezentowanej przez oskarżonego przemawiają przede wszystkim bezsporne okoliczności, takie jak dokonanie przez oskarżonego wpłaty na rzecz J. W. sumy 100 złotych, a więc kwoty odpowiadającej „stawce” przyjmowanej przez J. W. w związku z jego „pośrednictwem” w załatwianiu prawa jazdy, a nadto dokonanie tej wpłaty w okresie, w jakim J. W. zajmował się nielegalnym procederem przyjmowania korzyści majątkowych. Co istotne, wpłata ta została dokonana na rachunek bankowy E. H. (...), a takimi właśnie danymi posługiwał się J. W., gdy ogłaszał się jako osoba powołująca się na wpływy w instytucjach zajmujących się uzyskiwaniem uprawnień do kierowania pojazdami silnikowymi. Niezależnie od powyższego należy wskazać, co obrońca pomija milczeniem, że wersja oskarżonego o tym, by wpłata 100 złotych miała związek z zakupem wózka dziecięcego, jest wyjątkowo nieprzekonująca. Oskarżony był wyjątkowo nieprecyzyjny, kiedy miał wskazać jaki wózek wówczas kupował, gdyż nie potrafił określić modelu wózka, dla kogo miał on być przeznaczony, określić jego parametrów czy marki. Także zresztą przesłuchana w charakterze świadka żona oskarżonego A. S. nie potrafiła bliżej określić, o zakup jakiego wózka chodziło, co ostatecznie obala wiarygodność wersji oskarżonego. Wobec takiej treści wyjaśnień, nie sposób uwierzyć oskarżonemu, kiedy powoływał się na zakup wózka, a przeczył, by przekazywał J. W. sumę 100 złotych na poczet jego zaangażowania w załatwienie prawa jazdy.

Biorąc pod uwagę powyższe, sąd odwoławczy zaakceptował wszystkie ustalenia sądu I instancji oraz wnioski co do winy oskarżonych w zakresie przypisanych im czynów, uznając apelacje obrońców w tym względzie za pozbawione słuszności.

Także orzeczenia o karze zasługiwały na akceptację, z tym, że w przypadku oskarżonej K. K. kara grzywny wymagała modyfikacji.

Jeśli chodzi o karę wymierzoną oskarżonemu S. M., to kara 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na 2-letni okres próby, stosownie do wymienionych w art. 53 § 1 i 2 kk dyrektyw wymiaru kary, czyni zadość wymaganiom w zakresie prewencyjnym. Kara ta jest karą sprawiedliwą i zasłużoną. Została ona wymierzona blisko dolnej granicy zagrożenia przewidzianego przez art. 230a § 1 kk i z pewnością nie stwarza dla oskarżonego nieuzasadnionej i niewspółmiernej dolegliwości.

Kara grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych po 10 złotych stawka jest konieczna do wzmocnienia celów kary, a jej wymiar został dostosowany do możliwości płatniczych oskarżonego.

Obrońca zarzucając rażącą surowość orzeczenia o karze sugerował, że czyn oskarżonego stanowił wypadek mniejszej wagi i że w związku z tym postępowanie należało warunkowo umorzyć, jednakże formułując taki postulat obrońca nie przedstawił jakiegokolwiek argumentu mającego przemawiać za takim właśnie rozstrzygnięciem. Trudno więc z tego powodu odnieść się do takiego zarzutu, bowiem nie wiadomo, jakie okoliczności miałyby przemawiać za jego słusznością i w czym tkwił błąd sądu I instancji, który nie zdecydował się na warunkowe umorzenie postępowania. W tych warunkach należy jedynie podnieść, że sąd I instancji poprawnie ocenił stopień winy oskarżonego i społecznej szkodliwość jego czynu wskazując, że był on wysoki i z takim zapatrywaniem należy się zgodzić, zważywszy

że oskarżony bezrefleksyjnie i bez żadnych skrupułów zdecydował się na przekazanie korzyści majątkowej za nielegalne załatwienie prawa jazdy. Swoim zachowaniem oskarżony zmierzał więc do naruszenia interesów instytucji państwowych. Sąd odwoławczy nie dostrzegł jakichkolwiek powodów, by potraktować oskarżonego łagodniej niż wynika to z zaskarżonego wyroku. Czyn oskarżonego nie był błahy na tyle, by zasługiwał na warunkowe umorzenie postępowania.

Także kara orzeczona wobec oskarżonego M. S. w wymiarze tożsamym, co w przypadku oskarżonego S. M., zasługuje na uwzględnienie jako kara słuszna i odpowiadająca poziomowi winy oskarżonego i społecznej szkodliwości jego czynu. Kara 8 miesięcy pozbawienia wolności została orzeczona niemalże w najniższej możliwej wysokości przewidzianej przez przepis art. 230a § 1 kk, dlatego też już z tego powodu kary tej nie sposób ocenić jako surowej w stopniu rażącym.

Kara grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych po 10 złotych stawka jest konieczna do wzmocnienia celów kary, a jej wymiar został dostosowany do możliwości płatniczych oskarżonego.

W przypadku oskarżonej K. K. kara pozbawienia wolności, także ukształtowana na identycznym poziomie jak wobec oskarżonych M. S. i S. M., odpowiada dyrektywom określonym w art. 53 kk. Kara w takim kształcie nie przekracza stopnia winy oskarżonej i stopnia szkodliwości społecznej popełnionego przez nią czynu. Okoliczności, na jakie powołuje się obrońca wskazując na konieczność złagodzenia wymiaru kary i jednoczesnego skrócenia okresu próby, takie jak dotychczasowa niekaralność oskarżonej czy pozytywna prognoza na przyszłość, zostały uwzględnione przez sąd I instancji jako istotne okoliczności łagodzące i nie ulega wątpliwości, że to one determinowały kształt kary. Obrońca nie podnosi żadnych innych okoliczności, które winny zaważyć na rozstrzygnięciu o karze pozbawienia wolności, a które zostałyby przez sąd I instancji pominięte, tudzież błędnie ocenione.

Obniżenia wymagała natomiast kara grzywny, a to z uwagi na naruszenie przez sąd I instancji wynikającego z art. 443 kpk zakazu reformationis in peius. Należy zważyć, że pierwszym wyrokiem, jaki zapadł wobec oskarżonej przed Sądem Rejonowym w T.w sprawie (...), który następnie został uchylony a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania, orzeczono względem oskarżonej karę grzywny w wysokości 20 stawek dziennych po 10 złotych stawka. Powyższy wyrok został zaskarżony wyłącznie przez obrońcę oskarżonej, a więc obecnie nie można było wymierzyć kary surowszej. Orzekając zatem wobec K. K. karę grzywny 50 stawek dziennych po 10 złotych stawka sąd I instancji naruszył zakaz reformationis in peius, stąd korekta w tym zakresie. Sąd Okręgowy w rezultacie zmienił zaskarżony wyrok w punkcie VI i obniżył wymierzoną oskarżonej karę grzywny do 20 stawek dziennych po 10 złotych, a więc do poziomu wynikającego z wyroku w sprawie (...).

W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy, albowiem sąd odwoławczy nie dopatrył się w zaskarżonym orzeczeniu żadnych uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze i stanowiących podstawę do uchylecia bądź zmiany wyroku z urzędu w dalszej części.

Na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 636 § 1 kpk oraz art. 8 i art. 10 ust. 1 i 2 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 3 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (j.t. Dz. U. z 1983, nr 49, poz. 223 ze zm.) Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonej K. K. kwotę 400 złotych tytułem opłaty należnej za obie instancje, zaś wobec oskarżonych M. S. oraz S. M. zasądził, na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 636 § 1 kpk oraz art. 8 w zw. z art. 2 ust 1 pkt 3 i art. 3 ust. 1 ww. ustawy, kwoty po 280 złotych tytułem opłaty za drugą instancję. Jednocześnie ww. oskarżeni, w myśl art. 627 kpk w zw. z art. 636 § 1 kpk i art. 633 kpk oraz § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (t.j.Dz.U.2013.663) i § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2014 r. w sprawie opłat za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego (Dz.U.2014.861 ze zm.), zostali obciążeni wydatkami postępowania odwoławczego w częściach równych, tj. w kwotach po 36,70 złotych, na które składa się opłata za wydanie aktualnych informacji o karalności dla każdego z oskarżonych (po 30 złotych) oraz 1/3 ryczałtu za doręczanie pism w postępowaniu odwoławczym (1/3 z 20 złotych).

Sąd odwoławczy obciążył Skarb Państwa wydatkami poniesionymi z tytułu pomocy prawnej udzielonej oskarżonym M. S. i K. B. z urzędu w postępowaniu odwoławczym. Wysokość tychże kosztów należnych obrońcom z urzędu, ustaloną na poziomie 516,60 zł brutto, wyliczono w oparciu o przepisy § 17 ust. 2 pkt 4 oraz § 4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2016.1714).